

Sygn. akt II KK 16/23

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 lutego 2023 r.,

sprawy **S. O.**

skazanego z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 7 września 2022 r., sygn. akt V Ka 370/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Kozienicach

z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. akt II K 558/19,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego S. O. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

S.O. został oskarżony, o to, że:

„III. w dniu 20 marca 2019 r. w A. gm. [...] działając wspólnie i w porozumieniu ze S. O. pobił Z. R. w jego garażu i na jego posesji w ten sposób, że S. O. kilkakrotnie zadawał Z. R. ciosy pięścią w głowę, kopał po nogach doprowadzając do jego upadku, a następnie w pozycji leżącej kopał go po całym ciele i uderzał ręką, zaś w garażu S. O. przytrzymywał Z. R. uniemożliwiając mu w ten sposób

obronę przed ciosami zadawanymi przez S. O., czym naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub w art. 157 § 1 k.k., a następnie na posesji i w domu Z. R. działając z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez żądanie od niego natychmiastowego wydania pieniędzy w kwocie 1.000 złotych, stosując wobec niego przemoc polegającą na zadawaniu przez S. O. uderzeń ręką w głowę i kopaniu po ciele oraz stosowaniu wobec niego przez S. O. groźby zamachu na życie lub zdrowie, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zachowanie pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

IV. w dniu 20 marca 2019 r. w A. gm. [...] stosował przemoc wobec D. R. i groził mu pobiciem oraz pozbawieniem go życia, w celu zmuszenia go do zaniechania zbliżania się do swojego ojca Z. R. i udzielenia mu pomocy podczas zadawania mu ciosów przez S. O.

tj. o czyn z art. 191 § 1 k.k.,

V. w dniu 20 marca 2019 r. w A. gminy [...] w celu wywarcia wpływu na Z. R., aby nie informował on organów ścigania o przestępstwie opisanym w punkcie I" (tj. czynu z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.), groził pobiciem i pozbawieniem go życia, tj. o czyn z art. 245 k.k."

Sąd Rejonowy w Koźlenicach, wyrokiem z dnia 4 stycznia 2022 r., sygn. II K 558/19:

- uznał oskarżonego S. O. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt III stanowiącego występki z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn skazał go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 6 wyroku);

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego S. O. na rzecz pokrzywdzonego Z. R. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 8.000 zł (pkt 7);

- uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt IV, stanowiącego występki z art. 191 § 1 k.k. i za ten czyn skazał go, a na

podstawie art. 191 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 8);

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego D. R. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 1.500 zł (pkt 9);

- uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z pkt V, stanowiącego występki z art. 245 k.k. i za ten czyn skazał go, a na podstawie art. 245 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 10);

- na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności (pkt 11).

We wniesionej na korzyść S. O. apelacji, zaskarżając wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, obrońca, na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. w zw. z art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił:

„I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na Jego treść, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. polegające na dokonaniu oceny dowodu w postaci zeznań Z. R. z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że są logiczne, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym w sytuacji, gdy świadek był przesłuchiwany ośmiokrotnie, każde jego kolejne zeznania różnią się od poprzednich, wielokrotnie z biegiem czasu pojawiają się w nich coraz to nowsze okoliczności, jak np. w odniesieniu do stosowania wobec niego jakiejkolwiek przemocy w domu, przeszukiwania domu mycia się przez oskarżonych z jego krwi, grożenie mu jeżeli zgłosi sprawę na policji, zatajał okoliczności dla niego niekorzystne, a co do wielu istotnych kwestii jego zeznania są wprost sprzeczne z zeznaniami jego syna D. R., są sprzeczne w wyjaśnieniach obydwu oskarżonych, sprzeczne z zeznaniami N. J. i R. B. w zakresie żądania od pokrzywdzonego pieniędzy, oraz prawie do końca przewodu sądowego sprzeczne z zeznaniami M. D. w odniesieniu do łączącej go z nią relacji, która stanowiła motyw działania S. O.,

2. art. 7 k.p.k. polegające na dokonaniu oceny dowodu w postaci zeznań D. R. z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że są

logiczne, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym w sytuacji, gdy świadek był przesłuchiwany pięciokrotnie, w kolejnych zeznaniach pojawiają się nowe okoliczności, przebieg zdarzenia jest przedstawiany w inny sposób, a nadto są one w wielu punktach sprzeczne z zeznaniami Z. R., sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonych, sprzeczne z zeznaniami N. J. i R. B. w zakresie żądania od pokrzywdzonego pieniędzy,

3. art. 4 k.p.k. polegającą na wybiórczym uwzględnieniu jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, z jednoczesnym zupełnym pominięciem okoliczności przemawiających na jego korzyść, tj. zeznaniami D. R., w których wskazywał, iż oskarżony odwodził S. O. od zamiaru żądania od Z. R. pieniędzy, odwodził S. O. od bicia Z. R., fragmentu zeznań Z. R. w których stwierdził, że kwestia żądania pieniędzy padła od S. O. w momencie, gdy S. O. odszedł do garażu z D. O. i nie wie, czy S. O. słyszał to żądanie, zeznań M. D. z których wynika, że oskarżony S. O. nie utrudniał Ż. W. interwencji w związku ze sprzeczką ze S. O., jej zeznań z których wynika, że S. O. mówił jej o zniszczeniu telefonu przez Z. R. oraz w których rozpoznała ten telefon okazany na rozprawie przez tegoż oskarżonego, a nadto pominięciu zeznań J. K. z których wynika, że oskarżeni chcieli się spotkać z pokrzywdzonym Z. R., oraz zeznań N. J. i R. B. którzy nie słyszeli od pokrzywdzonego, by oskarżeni żądali od niego jakichkolwiek pieniędzy, co w rezultacie spowodowało uznanie oskarżonego za winnego zarzuconych mu czynów i wymierzenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności w oparciu wyłącznie o tę część materiału dowodowego z której wynikają okoliczności niekorzystane dla oskarżonego, co zdeterminowało niekorzystne dla niego rozstrzygnięcie,

4. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającą na faktycznym uchyleniu się od skonfrontowania zeznań Z. R. i D. R., Z. R. i M. D., M. D. i Ż. W., Z. R. i N. J. oraz R. B., a nadto Z. R. z wyjaśnieniami oskarżonych i uchyleniu się od wyjaśnienia dlaczego Sąd dał wszystkim świadkom wiarę w całej rozciągłości, lecz poprzestanie na tożsamym w odniesieniu do ich wszystkich stwierdzeniu, że zeznania powyższych świadków są logiczne, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w wiarygodnym materiale dowodowym, czemu zadaje kłam choćby pobieżna lektura tychże zeznań, bowiem zeznania poszczególnych osób,

zwłaszcza Z. i D. R. są między sobą ewidentnie sprzeczne, a w przypadku Z. R. sprzeczne są nawet poszczególne jego zeznania składane na różnych etapach postępowania,

5. art. 410 k.p.k. polegającą, na pominięciu wyłaniającej się z wyjaśnień oskarżonego S. O. okoliczności, że pracuje on jako kierowca, oraz ma dwoje dzieci, które pozostają na jego utrzymaniu,

6. art. 172 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. polegającą, na zaniechaniu przeprowadzenia konfrontacji między Z. R. i D. R. w celu wyjaśnienia sprzeczności zachodzących między ich zeznaniami w zakresie zachowania każdego z oskarżonych w stosunku do pokrzywdzonych w garażu, na podwórku oraz w domu, w szczególności co do wypowiedzi kierowanych przez poszczególnych oskarżonych do pokrzywdzonych, wypowiedzi kierowanych przez oskarżonego S.O. do S. O. w związku z biciem przez tego ostatniego Z. R., żądania od pokrzywdzonego pieniędzy oraz przeszukiwania domu pokrzywdzonych, bowiem są to sprzeczności które mają zasadnicze znaczenie w kwestii ustalenia czy S. O. dopuścił się usiłowania popełnienia przestępstwa a art. 282 k.k., czy może starał się zapobiec jego popełnieniu lub od popełnienia czynu odstąpił, które to ustalenia zależą od tego, które fragmenty poszczególnych zeznań pokrzywdzonych zostaną uznane za wiarygodne,

7. art. 172 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. polegającą na zaniechaniu przeprowadzenia konfrontacji między M. D. i Ż. W. w zakresie fundamentalnych rozbieżności między ich zeznaniami co do przebiegu spotkania M. D. ze S. O. i S. O. w W., po której obydwaj oskarżeni udali się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych, a które to spotkanie wedle ustaleń Sądu poczynionych jedynie w ślad za zeznaniami Ż. W. miało mieć brutalny przebieg, co finalnie wpłynęło na uznanie >>bandyckiego działania oskarżonego<< i wymiar orzeczonych wobec niego kar jednostkowych i kary łącznej,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, a polegający na:

1. ustaleniu, że oskarżony S. O. jest bezrobotny i pozostaje na utrzymaniu matki w sytuacji, gdy z wyjaśnień oskarżonego wynika wprost, że pracuje jako kierowca

oraz ma na utrzymaniu dwoje dzieci, co siłą rzeczy znalazło się poza polem widzenia Sądu Rejonowego przy orzekaniu w przedmiocie wymiaru kary,

2. ustaleniu, że S. O. krzyczał do Ż. W. żeby się nie wtrącała, podczas gdy S. O. bił M. D. pięściami po całym ciele, nie zważając że ta trzyma dziecko na rękach, szarpał ją za włosy praktycznie sprowadzając do poziomu betonu, w sytuacji gdy z jest to sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego S. O., a przede wszystkim zeznaniami samej M. D., która jednoznacznie, stanowczo zaprzeczyła, by między nią i S. O. miało miejsce cokolwiek więcej niż kłótnia, a które to ustalenie, choć nie odnoszące się stricte do zarzutów pod jakimi stanął oskarżony stało się okolicznością, która pozwoliła Sądowi uznać zachowanie oskarżonego za >>bandyckie<<, a więc wpłynęła na wymiar kary,

3. ustaleniu, że oskarżony dopuścił się czynu z punktu III aktu oskarżenia w sytuacji, gdy ku takiemu ustaleniu brak jest niezbitych, przekonujących dowodów, ustalenie to jest sprzeczne z konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonego oraz S. O. , z zeznaniami M. D., z zeznań samego D. R. wynika, że oskarżony przekonywał S. O. by nie bił Z. R., co byłoby niezrozumiałe w sytuacji, gdyby zgadzał się na taką agresję ze strony brata, z jego zeznań wynika też, że S. O. przekonywał brata, by nie brał od Z. R. żadnych pieniędzy, Z. R. w jednych z zeznań powiedział, że żądanie pieniędzy padało wyłącznie ze strony S. O., oraz padło w momencie, gdy nie było przy nich S. O. i nie wie nawet, czy S. O. to słyszał, zeznania pokrzywdzonych, w szczególności Z. R. co do działań podejmowanych przez oskarżonego są zmienne, w powoduje, iż nie można im dać wiary uznając, że są konsekwentne, logiczne i mają potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym,

4. ustaleniu, że oskarżony dopuścił się czynu z punktu IV aktu oskarżenia w sytuacji, gdy ze zgodnych pierwszych zeznań zarówno Z. R., jak i D. R. wynika, że oskarżony S. O. nie stosował wobec D. R. żadnej przemocy, ten element pojawił się w ich zeznaniach dopiero później, jednocześnie stale ewoluując od lekkiego popchnięcia, poprzez trzymanie za ręce, co do którego zachodzi sprzeczność między obydwojma pokrzywdzonymi, poprzez mocne odepchnięcie wskutek którego D. R. miała spaść okulary, a nadto jest to sprzeczne z konsekwentnymi

wyjaśnieniami oskarżonych, a zwłaszcza S. O., który przyznał się przecież do pobicia Z. R.,

5. ustaleniu, że oskarżony dopuścił się czynu z punktu V aktu oskarżenia w sytuacji, gdy ustalenie takie jest sprzeczne z jednoznacznymi, konsekwentnymi wyjaśnieniami oskarżonych, takie zachowanie oskarżonego nie wyłania się z żadnego z pierwszych zeznań Z. R. i D. R., a nadto informacja o tym, by takie wpływanie miało miejsce nie została przekazana żadnej z osób, które przybyły na miejsce zdarzenia, w szczególności policjantom, czy J. R.”.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 7 września 2022 r., sygn. V Ka 370/22, zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że orzeczoną wobec S. O. w pkt 6 karę pozbawienia wolności za czyn z pkt III aktu oskarżenia złagodził do roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a wymierzoną w pkt 11 łączną karę pozbawienia wolności złagodził do roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności, a nadto uchylił rozstrzygnięcie o opłatach za pierwszą instancję. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Z orzeczeniem Sądu odwoławczego nie zgodził się obrońca S. O., który we wniesionej kasacji, zaskarżając wyrok w całości, na podstawie art. 523 § 1 i 2 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił „rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

I. art. 368 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na nierozpoznaniu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego chirurga ortopedy, zawartego w punkcie 3 pisma z dnia 24 czerwca 2022 r. zawierającego wnioski dowodowe, który zmierzał do ustalenia, czy skazany S. O. z uwagi na doznany uprzednio uraz oraz ówczesną fazę leczenia był w ogóle zdolny do uczestniczenia w pobiciu w sposób opisany przez pokrzywdzonych, a więc okoliczności mającej istotne znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań tychże pokrzywdzonych oraz ustalenia, czy skazany popełnił czyn zabroniony przypisany mu w punkcie 6 wyroku Sądu Rejonowego, co

rażąco ograniczyło skazanemu prawo do obrony, uniemożliwiając wykazanie tej okoliczności dowodem o charakterze obiektywnym,

II. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na oddaleniu wniosku o przeprowadzenie konfrontacji między Z. R. i D. R. celem wyjaśnienia sprzeczności zachodzących między ich zeznaniami wskutek niezasadnego uznania, iż wniosek ów zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, w sytuacji, gdy obecny obrońca nie występował w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, wniosek ów został złożony przy pierwszej czynności procesowej, jaką była apelacja wniesiona przez obrońcę, pierwsza rozprawa apelacyjna wyznaczona na dzień 14 czerwca 2022 r. została odroczone o prawie trzy miesiące z powodu niestawiennictwa prokuratora, więc mając na względzie wskazywany cel konfrontacji, czyli wyjaśnienie sprzeczności między zeznaniami pokrzywdzonych, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii żądania pieniędzy od Z. R. , a więc usiłowania przez skazanego popełnienia czynu zabronionego penalizowanego w art. 282 k.k. uznać należało ją za konieczną.”

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie konieczne jest poczynienie kilku uwag natury ogólnej. Po pierwsze, kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zgodnie więc z brzmieniem art. 523 § 1 k.p.k. inne naruszenie prawa musi mieć nie tylko charakter „rażącego”, ale jednocześnie konieczne jest wykazanie, że mogło ono mieć „istotny wpływ na treść orzeczenia”. Po wtóre, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, kasacja jest skierowana przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, którego celem jest powtórna kontrola odwoławcza. Stąd też w toku tego postępowania, z założenia, nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie

bada współmierności orzeczonej kary. Celem postępowania kasacyjnego jest więc rozważenie w szczególności tego, czy postępowanie odwoławcze przeprowadzone zostało w sposób respektujący obowiązujące prawo. Oznacza to, że postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą i rozpoznanie zarzutów stawianych orzeczeniu sądu I instancji.

Analiza akt sprawy potwierdza stanowisko obrońcy, iż sąd odwoławczy faktycznie dopuścił się naruszenia art. 368 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez brak orzeczenia o wniosku dowodowym o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego chirurga ortopedy przedstawionym w piśmie z dnia 24 czerwca 2022 r. (k.293-294/tom II). Sąd odwoławczy na rozprawie w dniu 6 września 2022 r. wydał postanowienie w przedmiocie pozostałych wniosków dowodowych zawartych w wymienionym piśmie, nie wydając jednak rozstrzygnięcia co do wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k.302v/tom II). Niewątpliwie, uchybienie to stanowiło naruszenie przepisów postępowania, lecz nie miało ono charakteru rażącego. O „rażącym” naruszeniu prawa można mówić wtedy, gdy obraza prawa ma charakter nie tylko wyraźny i niewątpliwy (dający się łatwo stwierdzić), ale także świadczy o poważnym uchybieniu, mogącym mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Sytuacja taka w rozważanej sprawie nie ma jednak miejsca, gdyż ustalenie okoliczności czy skazany S. O., ze względu na stan swojego zdrowia (przebyta operacja w związku ze złamaniem prawej kostki i umieszczeniem w niej blachy), był zdolny do popełnienia zarzucanych czynów nie wymaga wiadomości specjalnych, a tym samym zasięgnięcia opinii biegłego, a jedynie odwołania się do zasad prawidłowego rozumowania, i doświadczenia życiowego. Wystarczy bowiem wskazać, że stosownie do ustaleń Sądu pierwszej instancji, zaakceptowanych przez Sąd odwoławczy, S. O. „jedynie” przytrzymywał Z. R. uniemożliwiając mu w ten sposób obronę przed ciosami zadawanymi przez S. O. („chwycił Z. R. za rękę uniemożliwiając mu obronę przed ciosami zadawanymi przez S. O.). S. O. w trakcie zdarzenia kilka razy wypowiadał wobec D. R., żeby nie próbował pomagać ojcu [Z. R. uwaga SN] grożąc mu pobiciem i pozbawieniem życia. Ponadto S. O. groził Z. R. pobiciem i pozbawieniem życia, w przypadku gdyby zgłosił on organom ścigania fakt jego pobicia” – uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego k. 326v-327/tom II). Twierdzeniom skarżącego, że „zamknięcie drogi

do ustalenia, czy stan po owym urazie (skazany był po ciężkiej operacji złamanej kostki i umieszczeniu w niej blachy – z dokumentacji medycznej z dnia 13.03.2020 r. dołączonej do wniosku dowodowego z dnia 24 czerwca 2022 wynika, iż była to prawa kostka – uwaga SN) nie wykluczał takiej aktywności skazanego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy uznać wypada za mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia” jest niezasadne. Po pierwsze, brak decyzji Sądu w zakresie omawianego wniosku dowodowego nie nosi znamion rażącego uchybienia, po wtóre – uchybienie to nie miało istotnego wpływu na treść orzeczenia. Sąd Rejonowy swoje ustalenia oparł na zeznaniach świadków, w tym pokrzywdzonych, które w pełni zaaprobował Sąd odwoławczy. Uprawnionym wydaje się odwołanie w tym zakresie także do stanowiska Sądu Rejonowego, który uznając wyjaśnienia skazanego za niewiarygodne, przyjął je za niespójną i niejasną linię obrony. W związku z odwołaniem się przez obrońcę do tej ich części, w której S. O. podał, iż przeszedł ciężką operację złamania kostki i że ma w środku kostki blachę, która uniemożliwia mu codzienne funkcjonowanie (k.124/tom I), zauważyć należy, iż owe problemy zdrowotne skazanego, nie „uniemożliwiły” mu kierowania, na prośbę brata S. O., samochodem, gdy jechali do pokrzywdzonego oraz tego, że gdy jego brat siedział na pokrzywdzonym Z. R. i okładał go pięściami, podejścia do niego, złapania go za ręce i odciągania od pokrzywdzonego, co niewątpliwie wymagało aktywności fizycznej po jego stronie (a na którą to aktywność fizyczną zwraca uwagę obrońca w kontekście dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, tj. przytrzymywania pokrzywdzonego w celu uniemożliwienia mu obrony przed ciosami brata oskarżonego).

Za oczywiście nietrafny uznać należy także drugi z podniesionych zarzutów. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniami skarżącego, że Sąd II instancji rażąco naruszył art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. niezasadnie oddalając wniosek dowodowy o przeprowadzenie konfrontacji między Z. R. i D. R., celem wyjaśnienia sprzeczności zachodzących między ich zeznaniami. Sąd Okręgowy w Radomiu wydając postanowienie o oddaleniu omawianego wniosku dowodowego wskazał, że wymienione osoby były wielokrotnie przesłuchiwane w toku całego postępowania, dlatego też w jego ocenie wniosek ten w sposób oczywisty zmierzał

do przedłużenia postępowania (k.302v/tom II). Rozstrzygnięcie Sądu II instancji zostało należycie umotywowane i znalazło poparcie w obowiązujących przepisach. Z kolei okoliczność, że obrońca skazanego nie mógł wcześniej złożyć tego wniosku, albowiem nie występował przez Sądem Rejonowym jako obrońca S. O., nie ma żadnego znaczenia dla oceny trafności wydanego przez Sąd odwoławczy postanowienia w tym zakresie, tym bardziej nie ma wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Podzielić należy stanowisko prokuratora, że „konfrontacja nie jest czynnością, którą organy procesowe w każdym wypadku zaistnienia sprzeczności w zakresie twierdzeń osób przesłuchiowanych zmuszone są przeprowadzić. Owe rozbieżności mogą zostać wyjaśnione również w oparciu o reguły wynikające z art. 7 k.p.k. Konfrontacja nie stanowi więc jedynego sposobu eliminowania sprzeczności w relacjach osób przesłuchiowanych. Przeprowadzenie lub nieprzeprowadzenie konfrontacji pozostawione jest ocenie organu procesowego co do celowości tej czynności w konkretnej sprawie. Fakt, iż zeznania świadków są sprzeczne, wcale nie nakłada na sąd orzekający obowiązku skonfrontowania ich zeznań, bo w każdej sprawie sąd ocenia czy przeprowadzenie takiego dowodu rzeczywiście byłoby celowe i potrzebne. Przepis art. 172 k.p.k. daje jedynie możliwość przeprowadzenia konfrontacji, zaś odstępianie od tej czynności, pomimo wniosków stron procesowych o jej przeprowadzenie jest uprawnieniem sądu i w żadnym wypadku nie można mówić o obrazie tego przepisu postępowania.”

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak na wstępie.